

# Austriacka policja nie chce sprawdzać paszportów covidowych

20 stycznia 2022

Jeszcze przed wejściem w życie obowiązkowych szczepień w Austrii, związek policyjny ostro skrytykował przeprowadzenie kontroli certyfikatów szczepiennych. To organy służby zdrowia, a nie władze wykonawcze, powinny monitorować wypełnianie tego obowiązku, podkreślają dwaj związkowcy Hermann Greylinger i Werner Herbert. „Obawiamy się, że obowiązkowe szczepienia mogą nadwyrężyć stosunki między policją a ludnością. I to było już dość obciążone w trakcie licznych wieców przeciwko środkom pandemii i kontroli 2G”.[LA]

Związkowiec z SPÓ, Greylinger, wyraził swoje niezadowolenie we wtorek w „Morgenjournal” Ó1: „Nie może być tak, że zawsze jest to rzucane na kolegów”. „Wykonujemy zadania, które są bezużyteczne i bezcelowe – a my odmawiamy wykonania tego zadania”. Przedstawiciel personelu FPÓ Herbert zwraca również uwagę, że „pozytywny wizerunek policji bardzo ucierpiał” podczas pandemii. „Jest też dla mnie raczej niezrozumiale, dlaczego policja jest tu wykorzystywana do tak nadmiaru działań kontrolnych, kontynuował Herbert, który mówił nawet o „niewłaściwym” użyciu władzy wykonawczej” – powiedział.[LA]

Austria od 1 lutego drastycznie zaostrzy politykę covidową. Każdy obywatel będzie zobowiązany, pod groźbą wysokiej grzywny nakładanej co miesiąc, do „zaszczepienia” preparatem przeciwko covidowi. Oporni przed płaceniem grzywien będzie groziło nawet 12-miesięczne więzienie.[WM]

Tymczasem premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson ogłosił w tym tygodniu zniesienie restrykcji wprowadzonych w tym kraju z powodu nowego wariantu koronawirusa. Minister zdrowia Sajid

Javid twierdzi, że fala Omikronu obeszła się łagodnie z Brytyjczykami, natomiast z samym COVID-19 należy zacząć żyć jak ze zwyczajną grypą. Już w tej chwili na Wyspach Brytyjskich przestało obowiązywać zalecenie pracy z domu. Od następnego czwartku nie będzie konieczne zakrywanie nosa i ust w przestrzeni publicznej, natomiast posiadanie certyfikatu o „szczepieniu” nie będzie warunkiem wejścia na imprezy masowe. Po 24 marca wygasną także inne przepisy, w tym przymus izolacji przez osoby zakażone. Ograniczenia zwane „Planem B” zostały wprowadzone przez brytyjskie władze w ubiegłym miesiącu, w związku z szybkim rozprzestrzenianiem się nowego wariantu koronawirusa. Obecnie liczba nowych przypadków zmniejszyła się w 96 proc. gmin w Wielkiej Brytanii, a na dodatek liczba zgonów była siedmiokrotnie niższa niż przed rokiem.[A]

Szef brytyjskiego resortu zdrowia nazwał znoszenie restrykcji dużym osiągnięciem swojego kraju. Javid podkreślił jednak, że było to możliwe dzięki skupieniu się na podawaniu dawki przypominającej „szczepionki” przeciwko COVID-19. Jednocześnie zdaniem Javida obecne statystyki nie oznaczają, że koronawirus został pokonany. W najbliższych miesiącach pojawią się bowiem jego kolejne warianty, ale będą one dużo łagodniejsze. Rząd Wielkiej Brytanii chce więc, aby COVID-19 był traktowany jak zwykła grypa, dlatego przygotowuje obecnie plan długoterminowego życia z wirusem.[A]

Szkockie władze znoszą (prawie!) wszystkie restrykcje covidowe. Zmiany mają wejść w życie w przyszły poniedziałek, 24 stycznia 2022. W tej kwestii oficjalnie wypowiedziała się już pierwsza minister Szkocji, Nicola Sturgeon. Ograniczenia wprowadzone przed Bożym Narodzeniem w celu powstrzymania fali zakażeń wynikającej z pojawienia się wariantu Omikron w Szkocji mają zostać zniesione od przyszłego poniedziałku. Od 22 stycznia 2022 roku kluby nocne będą mogły funkcjonować bez żadnych ograniczeń, przestaną obowiązywać regulacje związane z zachowaniem dystansu społecznego oraz zakazy związane z

„mieszaniem się” mieszkańców trzech różnych gospodarstw domowych i ograniczenia dotyczące imprez w przestrzeniach zamkniętych. Niemniej, nie wszystkie restrykcje covidowe zostaną zniesione! Zalecenie pracy zdalnej nadal pozostaje w mocy, podobnie jak obowiązek zasłaniania twarzy i nosa oraz konieczność legitymowania się certyfikatem „szczepienia” przed wzięciem udziału w dużej imprezie. Jednocześnie szefowa szkockiego rządu wezwała opinię publiczną, aby zachowała „ostrożność” w kontaktach towarzyskich w większych grupach.[PE]

Nicola Sturgeon podczas swojego wystąpienia w Holyrood zaznaczyła, iż szczyt zachorowań związany z pojawieniem się wariantu Omikron w Szkocji już minął. Miał on miejsce w pierwszym tygodniu stycznia. Obecnie liczba przyjęć do szpitali i oddziałów intensywnej opieki spada. W niedzielę, poniedziałek i wtorek ubiegłego tygodnia odnotowano 36 526 nowych przypadków, a w niedzielę, poniedziałek i wtorek tego tygodnia już tylko 20 268. Decyzja podjęta przez szkocki rząd została przyjęta dobrze przyjęta przez lokalnych przedstawicieli szeroko pojętej branży hospitality (Scottish Hospitality Group) oraz opozycję. Co prawda szkoccy konserwatyści domagają się dalej idących zmian w kwestii wymogów związanych z certyfikatem „szczepienia”, a laburzyści – jasnego systemu regulującego zasady pomocy dla przedsiębiorstw poszkodowanych w czasie pandemii, ale zasadniczo zgadzają się z kierunkiem zmian wyznaczonym przez SNP. Pierwsza minister powiedziała, że Szkocja „po raz kolejny wchodzi w spokojniejszą fazę pandemii”, ale ostrzegła, że nadal istnieje „znaczna presja” na służbę zdrowia. „Chociaż na tym etapie możemy być coraz bardziej optymistyczni, wszyscy nadal musimy odgrywać naszą rolę w dalszym spowolnieniu rozprzestrzeniania się wirusa” – podsumowała Nicola Sturgeon.[PE]

Północnoirlandzka egzekutywa przygotowuje się do zniesienia restrykcji wprowadzonych w grudniu w celu ograniczenia zakażeń

nowym wariantem Omikron. Władze chcą też znacząco ograniczyć wymóg okazywania w różnych miejscach paszportów covidowych. Wszystko wskazuje na to, że w Irlandii Północnej już w najbliższych dniach zostaną znacząco poluzowane restrykcje covidowe. Zwolennikiem daleko idącego znoszenia obostrzeń jest przede wszystkim Pierwszy Minister Paul Givan, który przyznaje w mediach wprost, że gdyby to zależało od niego, to on zniósłby całkowicie wymóg okazywania certyfikatów covidowych gdziekolwiek. Ale ponieważ Demokratyczna Partia Unionistyczna nie rządzi w Irlandii Północnej sama, to Paul Givan musi się także w tym względzie liczyć z opinią ministrów z innych partii politycznych.[PE]

Przepisy wymagające od ludzi okazywania certyfikatów covidowych w celu wejścia do hotelu, restauracji, pubu, klubu nocnego czy też w celu wzięcia udziału w większej imprezie (kulturalnej, sportowej), zostały wprowadzone w listopadzie zeszłego roku. Osoby nieposiadające certyfikatu szczepień mogły też okazać dowód przechorowania Covid-19 w nieodległej przeszłości albo negatywny test przepływu boczego. Następnie, z uwagi na błyskawicznie rozprzestrzeniający się po Wyspach wariant Omikron, 26 grudnia w Irlandii Północnej zostały zamknięte do odwołania wszystkie kluby nocne, a w pozostałych lokalach zakazano tańców i wprowadzono serwis przy stole. Teraz jednak północnoirlandzka egzekutywa prawdopodobnie zniesie większość tych obostrzeń. „Nie popieraliśmy wprowadzenia [tych restrykcji jako DUP – przyp.red.] i ja nie popieram ich w żadnej sytuacji” – zaznaczył na antenie BBC Radio Ulster Paul Gavin. I dodał: „Chciałbym, aby [restrykcje] zostały całkowicie zniesione, ponieważ nie wierzymy, że istnieją dowody, które uzasadniają ich wprowadzenie. Uważamy, że było to niezwykle kontrowersyjne i rozprasające w czasach, gdy powinniśmy się byli koncentrować na kluczowych komunikatach dotyczących zdrowia publicznego, które faktycznie przynosiły efekt”. [PE]

Autorstwo: LegaArtis [LA], Autonom [A], Remigiusz Wiśniewski

[PE], Marek Piotrowski [PE]

Na podstawie: [Krone.at](#) [LA], DailyMail.co.uk [A], Forsal.pl [A]

Źródła: [LegaArtis.pl](#) [LA], [Autonom.pl](#) [A], PolishExpress.co.uk [1] [2] [PE]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net [WM]